



# GAZETA WARSZAWSKA

We Środę Dnia 26 Lipca Roku 1786.

Z Warszawy dnia 26. Lipca. Jmć Xiążdź Cieciszowski Biskup Kiiowski, dnia onegdajszego wieczorem do tuteyszey przybył Stolicy.

Chorągiew Kawaleryi Narodowej w Brygadzie Petyhorskiej W. X. Lit: po śmierci J. Pana Ogińskiego Starosty Mereckiego wakującą, Nayiaśniejszy Pan J. Panu Chmarze Woiewodzie Mińskiemu, przeźtemu Marszałkowi Trybunałskiemu, takkawie konferować raczył.

Z Pultuska d. 21. Lipca. W przeźszą Niedzielę w Kollegiacie tuteyszey odprawiła się Uroczysta Konsekracya na Biskupstwo Uranopoliński Jmci Xiędza Jozefa Olechowskiego Suffragana y Archidyakona Krakowskiego. Konsekratorem był

Xiąże Jmć Pultuski Szembek, Biskup Płocki, Pasterz nasz; a wspólnie konsekratorami JJ. XX. Biskupi Debowski Kujawski, Gadomski Płocki, Lenczowski Lubelski Suffragani. Nieśli baryty z winem J. X. Reptowski Kan: Poz: Schol: Warszaw: Prob: Łęczy: y J. X. Gasiński Archid: Pultuski; Chleby, J. X. Szembek Kantor Krakow: Archid: Warszaw: Opat Koadiut. Przemyśl: Sędzia Deleg: Prymacyal: y J. X. Offowski Kustosż Krakowski; Pochodnie J. X. Trzebiński Kano: y Surro: Krakow: y J. X. Kuszel Kano: Kiiow: y Warszawski, w przytomności J. P. Oborskiego Kasztelana Ciechan: y J. P. Krasńskiego Oboż: Kor: tudzież innego Państwa;

w asyſtencyi zaś liczne go Ducho-  
wieńſtwa. Kazanie do tey Uroczy-  
ſtości ſtoſowane miał J. X. Ziolk-  
iewski Zakonu S. Bened: Kaznodzieia  
Szkoł tuteyſzych. Po ſkończonych  
Konſekracyi Ceremoniach, wielki y  
wſpانياły obiad dawał Xiążę Jmć  
Konſekrator.

Z Paryża dnia 5. Lipca. Cały Pa-  
ryż barzo ſię uradował z polepſze-  
nia zdrowia Krola Jmci Pruskiego;  
zwłaſzcza, iż przyſzła tu nowina,  
że Doktor Zimmermann, przyby-  
wſzy do Sans Souci, upewnił wſzy-  
ſtkich, że Monarcha Pruski, może  
żyć lat cztery y więcey; gdyż krew  
w nim czyſta, y cyrkulacya iey  
barzo dobra. W oſtatniey tegoż  
Krola chorobie to go ratowało, że  
przez wrzod, między lewą łopatką  
niżey ramiona oſiadły y otworzony,  
złe humory, obrociwſzy tam ſwoy  
bieg, dobrze wyſzły.

Gdy Monarcha Naſz, podczas o-  
ſtatniey ſwey podróży, zatrzymał  
ſię w pewney Wſi dla odmienienia ko-  
ni y naprawy około karety; z  
poſród zebranego ciekaowych ludzi  
gminu, wypadła na ſrzodek niewia-  
ſta (była to żona wieyſkiego Cy-  
rulika) y krzyknąwſzy w głos: O  
iakoże ja ſzczęśliwa, że widzę moiego  
Monarche! padła do nog Krolewſkich,  
y tak ſię ich z ſzczerą chęcią ujęła  
y trzymała, że ſam Krol z ziemi  
i ją podnieść raczył. Tak podnieſio-  
na, odszedłszy z wielkiey radości  
prawie od rozumu, y zapomniawſzy  
na powagę Maieſtatu, rzuciła ſię ra-  
doſnie do ſzyi Krola, iak do rowne-

go ſobie, i na niey zawiſła. Nie ura-  
ził ſię tym dzikim, ale uprzejmym  
kobiety poſtępkim Monarcha, o-  
wſzem mile ją wzajemnie przytulił,  
pytając ſię, iakieyby od niego łaski  
żądała? Na to ona: *Zadney mnie łaski  
uczynić już niemożesz, nad tę, żeś mi  
ſię dał moy Krolu poznać. Nic ia nie  
chcę y niczego niepotrzebuję. Ale ieſt  
tu moia ſaſiadka, barzo podziwiwa y  
pracowita kobieta, lecz uboga, a dwa-  
naſcioro dzieci mająca. Ta rekomen-  
dacya, wzięła ſwoy ſkutec; kazał  
albowiem Monarcha, ażeby od o-  
wey ſaſiadki podany mu był Me-  
moryał.*

Z Paryża d. 30. Czerwca. Wczo-  
ra, Krol Jmć przybył z Cherbourg  
do Wersalu. Nim wyiechał z Cher-  
bourg, ieżdźił o mil kilka na morze  
okrętem *le Patriot*, y kazał obroty  
czynić całej Eskadrze. Reprezen-  
towana była morſka bitwa, która  
wielce bawiła Krola Jmci. Wſzy-  
ſcy okrętowi Kapitani byli zapro-  
ſzeni do ſtołu Krolewſkiego. Dnia  
26. wyiechał Krol Jmć z Cherbourg,  
nocował w Caen. Dnia 27. płynął  
na korwecie z *Honſleur* do *Havre*  
J. Pan *de la Touche le Vaſſor* kommen-  
derował Fregatą, a 24. Officerów  
z kupieckich okrętów z *Havre* y *Hon-  
ſleur*, przy nim w uniformie odpra-  
wowali funkcją maytkow. Ta *Kor-  
wetta* wytrzymała dwie wielkie bu-  
rze, podczas jedney z nich maſzt ſię  
złamał. Podczas tych nawałnic, Krol  
Jmć w zupełney znaydował ſię ſpo-  
koynoſci. O 5. godzinie ſtanał w  
*Havre*, gdzie oglądał magazyny &c.

Nazajutrz, przypatrywał się gdy okręt odchodził, któremu dał imię *Ludwik XVI*. Nim odiechał z *Havre*, dał pozwolenie miastu wystawić sobie Posaż, y zakupił *Korwetę*, która go do *Havre* przywiozła za 50. tysięcy *Liwrow*. Po wszystkich miejscach, przez które Monarcha przejeżdżał, jeżeli znajdowały się iakowe garnizony, ogłoszony był dla dezertorow generalny pardon. Krol Jmć w tey podróży rozdał między woysko 600,000. *Liwrow*. Oficerow, maytkow, y robotnikow, w *Cherbourg* hoynie udarował. Kapitan *Castandet* z kupieckiego będący Marynarstwa w *Honfleur*, który był właściwym Komendantem tey *Korwety*, którą Krol Jmć płynął, został nominowany Porucznikiem wojennego okrętu, y otrzymał pozwolenie odprawować służbę na kupieckim okręcie; nadto naznaczona jest mu pensya 800. *Liwrow*. W *Rotomagu* Krol Jmć iadł obiad u Kardynała *de Rochefoucault*, przypatrywał się Portowi, Arsenalowi &c. Jednemu z *Garde du Corps*, koń się potknął, y karetą Krolewską ciężko został raniony.

Pewny partykularny człowiek, kazał po ulicach karty porozbijać, w których jest wyrażono, iż wynalazł dyrekcyą powietrznego Balonu, y że ogłosi ten wynalazek za 15,000. *Liwrow*, z tym zaś, ktoby mu tę summę wyliczył, odprawować będzie po powietrzu podróż do wszystkich *Europejskich Dworów*. Balon iego może unieść 12.

osob; oprócz niego y tey osoby, która mu 15,000. *Liwrow* wyliczy, ma on wzięść z sobą do tey podróży 10. robotników, którzy są potrzebni do dyrygowania balonu.

Z *Paryża* dnia 3. *Lipca*. Jmć *Pan Marquet de Montbreton* Generalny Intendent skarbu, y krewny Generalnego *Controlora*, potrzebował 2,500,000. *Liwrow*, udał się zatem w tym interesie do bogatego żyda imieniem *Vidal*, mieszkającego w tym mieście. Ten żyd zrobił facyandę z pewną damą nazwiskiem *Palin*, u ktorey dostał pomienioney summy, y dał iey na zastaw rozmaite fanty *JPana de Marquet*, który odbierając od żyda pieniądze, dał mu też zwykły kwit na to, iż odebrał z rąk iego pomienioną summę. Po wyszłym terminie, fanty zostały wykupione, do których nie dostawało, iak Jmć *Pan de Marquet* twierdził za 400,000. *Liwrow*. *Pani de Palin* była zatem stawiona przed *Ministra Departamentu Policji* y z wyroku iego osadzona w *Bastylii*, gdzie przez nieiaki czas zostawała. Ale ponieważ nie miano czym iey dowodzić tego, co iey zadano, uwolniono ją z więzienia. A na to miejsce osadzono w *Bastylii* owego żyda, na ktorego nie małe teraz pada podeyrzenie, iż on zachwyił fanty, wynoszące na 400. tysięcy *Liwrow*.

Na dzień 22. tego miesiąca, Krol Jmć nakazał całemu *Parlamentowi de Bordeaux* stawić się w *Wersalu* przed sobą z rejestrami. Ieszcze do

tychczas nie było przykładu, żeby cały Parlament z Prowincyi do Dworu bywał przywoływany.

Przybyli tu Deputowani z Parlamentu *de Dion*, ktorzy wczora wieczorem mieli w *Wersalu* audyencyą u Krola Jmci.

*Z Sklawonii dnia 5. Lipca.* Dnia 26. tego miesiąca, Cesarz Jmć ma tu przybyć, a ztąd pojedzie do *Semlinu*, a potem przez *Bannat* do *Pest*.

Potwierdza się nowina, że pokoy w *Albanii* przywrocony został, y że Basza *de Scutari* broń złożył. Turcy z terażniejszego *W. Wezyra* wielce są kontenci. Ma on być człek rezolwowany y wielkiego serca.

*Z Austryi d. 1. Lipca.* Nim Cesarz Jmć puścił się w podróż, w ktorey teraz zostaie, Xiążę *Galliczyn* Minister *Rossyjski* był w *Augarten*, życząc mu szczęśliwey podróży. Z tey okoliczności, Cesarz Jmć to mu powiedział: „Moy „Xiążę! podróż do *Peterzburga* „albo *Chersonu*, więceyby miała w sobie powabow, ktoreby „mnie nęciły do niey, aniżeli ta, „ktorą teraz mam przedsięwziąć. „Nieomieszkayże donieść twoiey „Monarchini, że co się przewlekło, „to nie uciecze, y że jeżeli w tey „moiey podróży zdarzyć się będzie „mogło, coby y ją interelowało, „nie zaniedbam iey o tym donieść. „

Przez wielkie y gwałtowne dżdże, y rozpuknienia się obłoków, barzo wielką szkodę poniosły mosty, tamy, &c. y poczty opóźnio-

ne zostały. W okolicach *Lintz*, tak wszystko jest zniszczono y spustoszono, iż żadney niemaż nadziei do przyszłego żniwa.

*Z Wiednia d. 1. Lipca.* Ze wszystkich okolic *Dunaiu*, barzo smutne dochodzą nowiny, o extraordinarynych zalewach. O trzy ćwierci mili od *Lintz*, wszystko jest wodą zalano, y sąsiad do sąsiada inaczey przybyć niemoże, iak tylko czotnem. Wiele domow, a niektore z ich mieszkańcami, stało się łupem zalewow. *Mölk*, *Stein*, *Krems*, y wiele mieysc innych, także powodzi doznały, a pola y ogrody w rzekę się zamieniły. W niedaleko od *Wiednia* będącym szpitalu, zwanym *Spital-Au*, 12,000. sążni drzewa do opalu zabrała woda, nie rachuiąc drzewa do budowy. Przedmieścia *Rossau*, *Wiesen*, *Lichtenthal*, y całe *Leopoldstadt*, są wodą zalane. Iako też domy letnie *Prater* y *Augarten*. Poczta od 4. dni iuż nie przychodzi, zkąd wnoszą, że zalewy temu są okazyją. Piszą z *Styryi* y *Karyntyi*, że y tam dla wielkich dżdżów, rzeki mocno wezbrały. Tym czasem w *Niższoj Austryi*, wielka panuje susza.

Cesarz Jmć, odbywszy woyskowe Exercerunki w *Pettau*, dnia 23. wyjechał do *Warasdin*, y *Agram*, a ztamtąd pojedzie do *Ziemi Siedmi-grodzkiej*. Żołnierze w Obozie przy *Pettau*, przez dwa dni otrzymali dubeltowy lenug. Monarcha w tey swoiey terażniejszey podróży, rozmaite rozdawał awanse w woysku,

## SUPPLEMENT

DOKŁADY WARSZAWSKIE

We Srzodę Dnia 26. Lipca R. 1786.



Z Warszawy d. 26. Lipca. Dnia 24. tego miesiąca odprawił się w Collegium Nobilium g. J. XX. Scholarum Piarum Popis generalny z nauk rocznych, w przytomności J. X. Okeckiego Kanclerza W. Koron: Biskupa Poznań: y Warszaw: Pasterza naszego, J. X. Garnysza Biskupa Chelmskiego Kommissarza Edukacyi Narodowej J. P. Lipskiego Kasztelana Łęczyc: y innych dystyngwowanych gości, którzy na wszystkie swoje zapytania znalazłszy JJ. PP. Konwiktorow z pojęciem y łatwością odpowiadających, przy oświadczeniu zupełnym ukontentowania swego, Nayiaśnieyszemu Panu tychże Jchmościow pilność zalecić przyrzekli.

Z Włocławka d. 21. Lipca. J. X. Michał Leńczowski Kanonik Katedralny Kuiański, obrany jest z Kapituły Kuiańskiej Deputatem na Trybunał Koronny; który na dniu Elekcyi wykonał tu przysięgę Deputata.

Z Chelma dnia 15. Lipca. Zgromadzeni Obywatele na Seymiki, obrali Deputatem JP. Kajetana Łopuskiego Szambelana JKMci, pod Laską JP. Swirskiego Stolnika Chelmskiego. Po skończonych obradach, młodź Szlachetna, zostająca pod dozorem g. J. XX. Piarow, w przytomności licznie zgromadzonych obywatelów, czyniła popis z nauk; gdzie rozdane były dwa medale N. Pana z napisem *Diligentia* przez J. P. Kunickiego Podkomorzego Chelmskiego.

Z Madrytu d. 20. Czerwca. Nowo-narodzony syn Infanta Dona Gabryela, od Patriarchy Indyjskiego Chrzest S. otrzymał, na którym 12. dano mu imion. Z tych trzy są: Piotr, Karol, Antoni, &c. Krol Jmć zastępował miejsce matki chrzestney, imieniem Krolowey Jeymci Portugalskiej. Po odprawioney ceremonii Chrztu S. tenże Krol Jmć, deklarował nowo-narodzonego Xiążęcia Infantem Hiszpańskim, y kreował go Kawalerem Złotego Runa y Karola III.

W przeszły piątek, odprawił się tu Sąd zwany *Auto-da-fe*. Prze-

stępcę nie był wprawdzie spalony, ale oddany został na 4. miesiące do więzienia *Inkwizycji*, ażeby się tam nauczył *Religii Chrześcijańskiej*. Na potom, będzie on z *Madrytu* y ze Dworu wygnany. Ten przestępca, jest kupiec mód *Francuskich*, który barzo wolno gadał przeciwko *Religii*.

Z *Londynu* d. 4. *Lipca*. W Parlamencie nic nie zaszło osobliwszego, co by mogło interesować. Codziennie oczekujemy na powrot *Xiążenia* *Jmci de Cumberland* z *Włoskiej* jego podróży.

W *Niedzielę*, pewny rzemieślnik z *Ryderstreet*, odbierał publiczną pokutę w *Kościel* *St. James*, przybrany w białą koszulę, którą to pokutę *Kościół* na niego włożył za to, iż źle ogadał pewną kobietę, swą sąsiadkę.

Mówią, że między *Prusami* y *Amerykańskimi* *Ziednoczonymi* *Prowincjami*, zawarty został *Traktat Handlowny*. Ale ta nowina potrzebuje potwierdzenia.

*Dey Algierski*, wcale teraz nie miło patrzy na *Portę*, z ktorey iarzma chciał się wybić. Słychać, że przybytemu tam teraz *Serafskierowi* dla domagania się hołdu, wcale grubą y odmawiającą dał odpowiedź.

*Lord Gordon*, do tychczas nie jest areztowany, chociażby *Arceybiskup Kanterburyjski* mógł być dawno kazać go areztować. Mówią, że ten *Prasat*, myśli o reformie praw *Kościół* *Angielskiego*.

Z *Hagi* dnia 8. *Lipca*. *Xiąże* *Kardynał de Rohan*, wspaniale udarował swych *Adwokatów*, ktorzy mu służyli w sprawie jego. *Pan Target* otrzymał od niego 3,000. *Luidorow*, a inni dway po 1,000. *Luidorow*.

*Stany Holenderskie* dnia wczorayszego rozeszły się, y dnia 26. tego miesiąca znowu się zgrupowały. Do tychczas one nie nieudecydowały, ani względem interesu *Haskiego* *Garnizonu*, ani względem *sporow* *Prowincyi Utrechckiej*.

Od kilku dni głosić poczęto, że między *Prowincją Seelandyą* y *Anglią*, stanął zawarty *alians*. Ale ta nowina jest nie prawdziwa; równie iak y to, co głoszono przeszłej poczty, iż *Stany Holenderskie* zapraszały *Xiążenia Stadhudera*, ażeby chciał się znajdować na ich *Zgrupowaniach*.

Z *Kopenhagi* dnia 4. *Lipca*. Dnia 25. *Czerwca*, o pierwszey godzinie po północy, w *Baronowstwie Lehn* straszliwe było rozpuknienie się obłoków, przytym okropna burza z tak wielkim gradem y dżdżem, iż wszystkie pola y drogi wodą są zalane.

Z *Hamburga* d. 10. *Lipca*. Dnia dzisiejszego, *Pan Blanchard* przybył tu z *Bruxelli*.

Z *Włoch d. 24. Czerwca.* Dnia 3. tego miesiąca, na iadącego postyliona z *Turyngu* do *Nizza* wypadło 3. zbóycow, którzy go zamordowali. Już ci zboycy zostali odkryci.

Z *Lizbony dnia 13. Czerwca.* Na dniu wczorajszym, Dwor nasz odebrał listy od swego Ministra, rezydującego w *Peterzburgu*, które się ściągają do Handlownego Traktatu, już napiętego między oboygą Dworami.

Z *Włoch dnia 27. Czerwca.* Potwierdza się nowina, że Krol Jmć *Sardyński* woysko swoje znacznie powiększa, y każe reparować Fortece.

Na sessyi złożoney w *Neapolu* dnia 19. tego miesiąca, którą zowią *Giunta degli abusi*, udecydowano względem Zakonow, iż one niebędą zostawały pod władzą y Iuryzdykcyą mieszkających za granicą ich Generałow, ale będą miały swego Generalnego Wikarego, mieszkającego w Państwie, który będzie dependował od Biskupow. Ci zaś Biskupi, nie mają się do niczego wtrącać, co się będzie ściągalo do wewnętrznych Klasztornych dyspozycyi y karności. W *Neapolu* wzięto do więzienia iednego Pifarza, iednego Zakonnika, y dwie iakieś inne osoby, za to, iż fałszowali *Breve* sekularyzacyi, i przedawali ie drugim po 15. *Dukatow*.

Z *Wiednia d. 5. Lipca.* Rzeki, które tak mocno wylały, już poczynaia opadać, y wracaią się do ich dawnego koryta. W *Lintz*, te rozlewy, barzo znaczne poczyniły szkody. Połowę tam będącego mostu, woda zerwała. Domow nad rzeką będących, ledwo tylko widać dachy. W *Magarethen*, y Kościół, y mury cmentarza zawaliły się, a trupy z grobow pływały po wodzie. Niektore domy już się zawaliły, a niektore bliskie są zapadnienia.

Z *Syrmii dnia 24. Czerwca.* Cesarz Jmć dnia 4. Lipca, oczekiwany jest w *Semlinie*. Ta nowina o prędkim przybyciu Monarchy, wznieciła uwagę y w naszych sąsiadach *Turkach*, którzy iak wielce obawiaia się Cesarza Jmci, tak też wielce go szacuią y poważaią.

Z *Frankfurtu d. 8. Lipca.* O zasłych rozruchach w *Aachen* publiczne pisma to donoszą: „ Dnia 23. Czerwca, całe miasto było się „ zbuntowało. Dnia 24. wielka y mała Rada były złożone, y roz- „ poczęto Elekcyą mieyskich Urzędnikow. „

Z *Paryża d. 7. Lipca.* Potwierdza się nowina, że Parlament *de Bordeaux* dnia 21. tego miesiąca ma się znaydować w *Wersalu*. Słychać, że wyraźnie jest zakazano Parlamentarzom, przeieźdzać przez *Paryż*. Lękaia się, ażeby ten Parlament niedoznał niełaski Krolewskiej w iak nawiższym stopniu.

## DONIESIENIE Z WARSZAWY DNIA 26. LIPCA R. 1786.

W Drukarni tutejszey wyszły z Druku: *Uwagi Zbawienne Kaznodziom Nauczycielom Ducha i każdemu do doskonałości Chrześcijańskiej dążącemu pożyteczne z Włoskiego na Polski język przełożone przez JX. Synakiewicza Reformata Prowincyi Pruskiej aktualnego Teologa JKMcI. Koształe Zł: 1. i poł.*

JPan Jozef Radziwiłłki Sędzia Ziemi Woiewo: *Gnieźniński*: założywszy Miasto Nowey Kolonii *Radziwiłł* w Powiecie *Kępińskim* nad granicą Prus Wschodnio-Zachodnich pod *Kępią* leżące, z hoynego łask szafunku Nayiaśnieyszego Krola łaskawie nam pannaącego (ktorego łzczególną troskliwością jest około dobra krajowego czynić zabiegł) otrzymał do teyż Kolonii Przywiley na Targi tygodniowe w każdy poniedziałek odprawiać się miane, tudzież Jarmarkow ośm do roku na konie, bydło, y różne krajowe y zagraniczne towary. Iako to pierwszy Jarmark dnia 23. Stycznia. 2. dnia 20. Marca. 3. dnia 3. Maja w dzień *Znalezienia S. Krzyża* (ktory tak przez Wigilią iako sam dzień tegoż Święta odprawiać się będzie) 4. we wtorek po *Zielonych Świętkach*. 5. dnia 17. Lipca. 6. dnia 16. Sierpnia. 7. dnia 14. Września w dzień *Podwyższenia S. Krzyża* (ktory także y przez Wigilią stać będzie) 8. dnia 7. Grudnia. Z tych Jarmarkow jeden odprawił się teraz we wtorek po *Zielonych Świętkach*, na którym procz znaczney kompanii z osob obywatelskich Woiewodstwa tego dytyngowanych przeszło w liczbie 200. ktorych JPan Sędzia zaprosiwszy na obiad n kilku stołow traktował, przy spełnianiu zdrowia Nayiaśnieyszego Pana z wydaniem kilkokrotnym ognia zharat. Byli też nietylko kupcy z towarami tak krajowymi iako zagranicznymi licznie zgromadzeni. ale y samego polpolskwa na kilka tysięcy znaydowało się. Targi zaś y inne Jarmarki w swoich czasach odprawiać się będą, na ktore wolny przyjazd każdemu bez opłaty pozwolony jest.

My *Chryścyan VII.* z łaski Boskiej Krol *Dwiński, Norweskki, Wendeński*, Xiążę na *Szleziku, Holsztynie, Stormarku, y Oldenburgu*, czyniemy każdemu wiadomo, iż na żądanie pokorne pełnomocnego Chryściana *Borcha* z naszego Rezydencyonalnego Krolewskiego Miasta *Kopenhagi*, Kuratora zmarley JPaní *Doroty Tugendreich z Zepelina*, małżonki zmarłego Generała Majora *Fryderyka Woldemara z Filkerhams*, ustanawiamy do uczynienia podziału Kommissya w *Kopenhadze*, według myśli Prawa Dworskigo y Mieyskiego. Kommissya ta nakaze uczynić potrzykroć uwiadomienie w *Gazatach Kopenhadzkich, Berlińskich y Oldenburskich*, przez proklamację *sub pana proclusi & perpetui silentii*, aby bądź Sukcesorowie, bądź mający iakowe pretensye tak do Jmci Pana Generała Majora *Fryderyka* iako y do JPaní *Doroty Tugendreich* wyżey wzmiankowanych, przed upłynieniem roku stawili się. To obwiezczenie w *Gazetach* ten walor mieć ma, ktory Proklamata według Prawa. Ninieylze pozwolenie przed Sądem Dworu y Miasta poczytane być powinno w *Kopenhadze* gdzie tak Sukcesorowie, iako mający pretensya rozszadzą się. Dan w naszym Zamku *Chryścyanburgu* w Mieście *Kopenhadze*, d. 13. Maja 1786. (LS) Według rozkazu Krolewskiego *Luxdorff P. Aagaard*.

Przed Sądem Dworskim y Mieyskim w *Kopenhadze* przeczytano y w protokół wciągnięto. W poniedziałek d. 15. Maja. *C. Schifter*.

Przez to obwiezczenie zapraszamy *sub pcena proclusi, & perpetui silentii*, tak kredytorow iako y Sukcesorow JP. Generała Majora *Fryderyka Woldemara z Folkerhams*, tudzież JPaní *Doroty Tugendreich z Zepelina* umarłych, aby przed nami w Kommissyi *Szyffe* Dworu y Miasta sądem stanęli w przeciagu roku rachując czas od daty ostatniego opowiedzenia. Jedni z okazaniem swych pretensyi, drudzy z dowodem swego dziedzictwa y pokrewieństwa. Y ci, y tamci, znaydą zupełną sprawiedliwość. W *Kopenhadze* Dworska y Mieyska *Schiff* Kommissya, d. 23. Maja 1786. *C. B. Fogh, C. W. Falbe, J. Stendrup*.

Potrzebują takiey osoby, ktoraby dwoch młodych Kawalerow uczyła językow, Historiy y Geografi. Mający do tego sposobność y ochotę, niech się nadgłos do J. Pana *P. huillier*, w Palacu Xiążęcia Jmci *Czartoryskiego* Generała Ziemi *Podol*: w tutejszey Stolicy mieszkającego.

Dwa Dworki SR: niegdy *Jana Wagnera*, jeden na *Nowym Swiecie* pod Nrem 1752. drugi na *Stanisławowie* pod Nrem 2759. sytuowane pod konkurs podane, za rezolucją Urzędu Radzieckiego Miasta *Starey Warszawy* są po trzeci raz na sprzedaż przez plusofferencyą deklarowane, ktorych licytacya dnia piątego Sierpnia roku terażnieyszego na Ratuszu M. S. W. po południu o godz: 3. odprawiać się będzie.



**W**przeszły Poniedziałek Młodzież Szkół tutejszych pod rządem JJ. XX. *Benedyktynów*, odprawiła swój popis w obecności Xiążęcia Jmci Biskupa *Plockiego*, i JJ. XX. Biskupów *Olechońskiego* Krak: *Dębońskiego* Kujaw: *Gadomskiego* Płock: *Lenczewskiego* Lubel: Suffraganów, tudzież godnych kilku Katedr Prałatów i Kanoników, całej Kapituły tutejszey, Duchowieństwa Świeck: i Zakonn: i zgrómadzenia Dam i obywatelów dystryngowanych, na ktorey do jedney Szkoły pięknie przybraney i Portretami Nayiaśnieyszego Pana, Xiążęcia Jmci *Prymasa*, i Xiążęcia Jmci *Pasterza* tutejszey Dycecyi, gdy się zgromadzili Goście, witał ich Mową swoią od wszystkich przytomnych pochwaloną, a zwłafney pracy ułożoną J. P. Fran: *Tyska*. Uczeń Klasy VI. Po ktorey zaczęło się doświadczenie wszystkich Klasy zniemałym ukontentowaniem przytomnych Gości, uważających przytomność, zręczność w tłumaczeniu się, i ochotę ubiegającej się do odpowiedzi Młodzi. Po skończonych doświadczeniach miał podziękowanie do Gości wierzem Poltkim J. P. Rafał *Lepicki* Czesnikowicz *Zakro*: Uczeń Klasy III. z powszechną z przytomności swey i żywey akcji pochwałą. Nakoniec Xiąże Jmci *Pasterz* oświadczyłszy swoje ukontentowanie, że tak miłe w owczarni swoiey znajduie owoce, prócz świadectwa, które przed całym Narodem chciał uczynić w publiczney gazecie popisującey się Młodzi, dla wzbudzenia nadto chwalebney emulacyi tym wszystkim Jchmościom, którzy mu przez J. X. *Bogdanowicza* Wizytatora Generalnego zalecenj byli i do gazety publiczney podani, i tym którzy zagrzani pierwszych chwałą na tym popisie aplikacyi swoiey okazali dowod, i pomnażając liczbę pilnych Uczniów zaśluzyli sobie pilności swey mieć świadkami tak swiatłych Mężów, iako to z Klasy I. JPan *Pioro*, z Klasy II. JPan *Jakub Detylli*. *Augustyn Godlewski*, z Kła: III. *Jan Lepicki*, *Szymon Gronkiawicz*, z Kła: IV. *Walenty Burcki*; po obiedzie wogrodzie swoim pozwolił przystoyney rozrywki. Gdzie nayprzod miał mowę JPan *Jan Ciemiński* Sędzie *Ziem; Rozan*: Uczeń Kl: V. na przeszyey Wizycie *Medalem Diligentiae* od J. K. Mci zaszczycony, w ktorey w sobie Xiążęcia Jmci *Pasterza*, przez ktorego zaszczycona została Młodź tuteysza tym szacownym udziałem faski J. K. Mci oświadczył Nayiaśnieyszemu Panu naygłębsze podziękowanie i nayżywszą wdzięczność, że pod Panowaniem Jego Młodź obywatelska tak szczęśliwą do szukania chwały, i sposobienia się do usług obywatelskich znajduie dla siebie porę. Tudzież Xiążęciu Jmci *Prymasowi* iako obrońcy i opiekunow nauk. Drugą Mowę miał JPan *Jozef Czarnowski* *Podczaszyc Ziemi*

*Nurste*: Uczeń Klasy IV. także Medalem *Diligentiae* zaszczycony z oświadczeniem podziękowania za szczególną protekcją Szkół tutejszych Xiążęciu Jmci Pasterzowi; po której w koszyku z kwiatów uplecionym i Girlandami przyozdobionym od szkolney Młodzi za dziełcinę Pasterzowi swemu oddawał ćwiczenia domowe z Charakterów, tłumaczenia, Mów różnych, Map i ryfunktów figur Geometrycznych i Fizycznych. Trzecią Mowę miał J.P. Jozef *Czaplicki*, równie medalem *Diligentiae* zaszczycony; z oświadczeniem podziękowania J. X. *Olechowskiemu* Suffraganowi *Krak.* za przyozdobienie obecnością swoją popisu Szkolney Młodzi i powinszowaniem Biskupiey dożytości przez wyborne i rzadkie przymioty i wielkie zasługi sprawiedliwie wyśłużoney, z oddaniem wienca z kwiatów, a w nim przypisanego wiersza. Te Mowy przegradzały stołowne do okoliczności pieśni na pochwałę Nayiaśnieyszego Pana, Xiążęcia Jmci *Prymasa*, Xiążęcia Jmci Pasterza, J. X. Konsekrata i przytomnych Gości przy dopomagającej śpiewaniu kapeli. Wtęy kompanii niemały dla siebie znalazł zaszczyt JPan Sylwester *Obrębski* Skarbnikowicz *Nur.* Uczeń Klasy IV. ubolewający wprzod, że mu się niedostało szczęścia być zapytanym na popisie, a w ogrodzie Xiążęcym od przytomnych Gości z powłzechnym ukontentowaniem zadawane sobie ułatwiający pytania.

### Z WŁODZIMIRZA Dnia 9. LIPCA.

Przysłane od Nayiaśnieyszego Pana na Szkoły tutejsze Medale *Diligentiae*, następującym obrządkiem rozdane były. Przy sproszonych na akt licznych Obywatelach i Damach, zagał mową nauczyciel wymowy, w ktorey wychwalał troskliwość Nayiaśnieyszego Pana o dobro kraiove: mianowicie przez pilne staranie, aby młodź nayfilnieyszymi śródkami zagrzewana była do doskonalenia się na cnotliwych i oświeconych Obywatelach, od czego szczęśliwość wolnego narodu naybardziej zawisła. Z okoliczności potym, iż wszystkie Medale rozdane bydź miały, Klasy naywyższej, zachęcał Młodź obywatelską do pilnego bez przerwy w ciągu Nauk ćwiczenia się i kończenia pożytecznie obmyślonęj Edukacyi. Nastąpił nareście Popis Klasy VI. po którym z rąk J Pana Konstantego *Jwanickiego* Kawalera Orderu S. *Stanisława* Sędziego Ziemińskiego *Włodzimirskiego*, po uczynioney od tegoż przemowie na pochwałę Nayiaśnieyszego Pana, otrzymał Medal złoty JP. Antoni *Bagieński*, srebrne dwa JX. Antoni *Marzewski* kleryk obrządku *Łacińskiego*, JP. Jozef *Kofsecki* Uczniowie Klasy VI. z pilności postępu w Naukach, y pięknych obyczaiach naybardziej zaleceni. Podobą nadgrode w Medalach *Diligentiae* pracow w naukach odebrali Uczniowie w Szkołach *Owruckich*, *Lubarshich*, *Ostrogshich*, pod dozorem JJ. XX. *Bazylianow* Koronnych będących.